

Patriotyczne Śpiewanie 2020 - jesteśmy, pamiętamy, śpiewamy!

**Video
unavailable**

This video is unavailable

Ta krótka i wesoła piosenka powstała jako jeden z projektów Szkoły Podstawowej Nr 12 w Białymstoku w ramach przedsięwzięcia „Patriotyczne Śpiewanie 2020”. Od 13 lat zapraszamy placówki województwa podlaskiego do uczczenia Narodowego Święta Niepodległości poprzez wspólne, patriotyczne, wielopokoleniowe śpiewanie. Trwająca pandemia Covid - 19 i obostrzenia z niej wynikające sprawiły, że „Patriotyczne Śpiewanie” nie może przebiegać w tradycyjnej, dotychczasowej formie.

Szczególnego znaczenia nabiera w tej sytuacji motto “Patriotycznego Śpiewania” - myśl Oskara Kolberga: “Naród, który przestaje śpiewać, przestaje istnieć”. To zachęta, by mimo wszystko ideę wspólnego, patriotycznego śpiewania kontynuować. Tak jak przed laty, tak i dziś pieśni patriotyczne dźwigają z rezygnacji, dają radość, moc i nadzieję, dlatego powinniśmy je znać i śpiewać, zwłaszcza w tych trudnych czasach.

Specjalną dedykację kierujemy do naszych drogich Kombatantów, którzy co roku byli z nami i śpiewali, niosąc świadectwo żywej historii. Dziś nie możemy się spotkać bezpośrednio, ale możemy zjednoczyć się w przestrzeni wirtualnej i wspólnie zaśpiewać, choć każdy w zaciszu swego domu. I mamy taką nadzieję, że ta wesoła piosenka w wykonaniu uczniów i nauczycieli naszej szkoły połączy nas wszystkich ze sobą i wywoła uśmiech na niejednej twarzy. Zaśpiewajmy więc wspólnie i pokażmy, że pomimo trudnej sytuacji potrafimy się zjednoczyć i wspólnie podtrzymywać najpiękniejsze narodowe tradycje.

"Ej dziewczyno, ej niebogo" /"Maki"/ "Przekorna dziewczyna"/

Ej dziewczyno, ej niebogo,

jakieś wojsko pędzi drogą,

skryj się za ścianę, skryj się za ścianę

skryj się, skryj, skryj się, skryj.

Ja myślałam, że to maki,

że ogniste lecą ptaki,

a to ułany, ułany, ułany, a to ułany, ułany, ułany.

Strzeż się tego, co na przedzie,

co na karym koniu jedzie,

oficyjera, oficyjera,

strzeż się, strzeż, strzeż się, strzeż!

Jeśli mu się wydam miła,

to nie będę się broniła,

niech mnie zabiera, zabiera, zabiera,

niech mnie zabiera, zabiera, zabiera.

Serce weźmie, w dal pobiegnie,

potem w krwawym polu legnie,

zostaniesz wdową, zostaniesz wdową!

Strzeż się, strzeż, strzeż się, strzeż!

Łez ja po nim nie uronię,

własną piersią go zasłonię,

Bóg go zachowa, zachowa, zachowa,

Bóg go zachowa, zachowa, zachowa.

Piosenka z okresu wojny polsko-bolszewickiej 1919 - 1920 r. Została napisana prawdopodobnie w roku 1918 w ostatnich miesiącach I Wojny Światowej. Słowa ułożył Kornel Makuszyński, a muzykę Stanisław Niewiadomski. Stosunkowo krótka pieśń, dzięki czemu jest łatwa do zapamiętania w całości. Szybko została podchwycona nie tylko przez polskich żołnierzy, ale także przez cywilów. Do dzisiaj jest często śpiewana, doczekała się też przewrotnych interpretacji.